

Bartosz Józwik

## Stabilność sektora finansów publicznych w państwach Europy Środkowej (cz. 3)

**Prognozy ekonomiczne KE z wiosny 2023 r. wskazują, że pomimo stopniowej poprawy stabilności sektora finansów publicznych, w wielu państwach Europy Środkowej deficyty budżetowe nadal będą przekraczać 3% PKB. Największe deficyty budżetowe będą występowały na Słowacji i w Polsce. Pomimo trudności obie gospodarki utrzymają stosunek długu publicznego do PKB poniżej wartości referencyjnej 60%.**

**Prognozy ekonomiczne KE.** Mimo że prognozy ekonomiczne KE z wiosny 2023 r. wskazują na stopniową poprawę w deficytach budżetowych państw UE, niektóre z nich nadal będą miały trudności z ich redukcją. Na koniec 2023 r. deficyty budżetowe mają przekraczać 3% PKB w czternastu państwach członkowskich UE, głównie z Europy Środkowej. Przewiduje się również, że wszystkie państwa członkowskie UE, z wyjątkiem Cypru i Irlandii, będą miały w 2024 r. gorszą sytuację budżetową niż przed pandemią w 2019 r. Wielkości deficytów w grupie państw Europy Środkowej będą kształtowały się w następujący sposób. W państwach spoza strefy euro: Polska – 5,0%, Bułgaria – 4,8%, Rumunia – 4,7%, Węgry – 4,0% i Czechy (3,6%). Natomiast w państwach znajdujących się w strefie euro: Słowacja (6,1%), Łotwa – 3,8%, Słowenia – 3,7% i Estonia – 3,1%. Rozróżnienie to może być istotne ze względu na wpływ polityki fiskalnej na kształtowanie się kursów walutowych państw znajdujących się poza strefą euro i jednocześnie na jednolitym rynku europejskim. Zmiany kursów będą kształtowały konkurencyjność produktów oraz usług eksportowanych i importowanych, a w konsekwencji bilanse rachunku obrotów bieżących i równowagi zewnętrzne poszczególnych gospodarek.

**Ekspansywna polityka fiskalna i wzrost gospodarczy.** Relatywnie silniejsza ekspansja polityki fiskalnej w państwach Europy Środkowej może być uzasadniona niższym poziomem ich rozwoju gospodarczego w porównaniu do państw zachodniej UE. Niższe wartości PKB per capita często skutkują silniejszym odczuciem wahań koniunktury gospodarczej, zwłaszcza w czasie recesji. Ekonomisci są podzieleni, czy w trudnych sytuacjach poza automatycznymi stabilizatorami koniunktury (np. dochody z podatku CIT) rządy powinny stosować ekspansywną politykę fiskalną polegającą na zwiększaniu wydatków, czy rzadziej obniżaniu podatków. W państwach Europy Środkowej recesje gospodarcze, takie jak te spowodowane globalnym kryzysem finansowym czy pandemią COVID-19 ([„Komentarze IEŚ”, nr 383](#)), mocniej prowokują do ekspansji fiskalnej w celu pobudzenia wzrostu gospodarczego ([„Komentarze IEŚ”, nr 750](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 916](#)). W 2023 r. prognozowany wzrost gospodarczy w wymienionych państwach Europy Środkowej jest ogólnie mniejszy niż w roku 2022 i kształtuje się w granicach od -0,4% w Estonii do 1,7% na Słowacji. Tak więc można uznać, że ekspansja fiskalna w większości przypadków mogła być uzasadniona. Jednak gdy spowolnienie wzrostu gospodarczego jest mniej odczuwalne – np. w Rumunii wzrost PKB wynosił 4,7% w 2022 r. – ważne jest, by podejście do interwencji fiskalnych było bardziej wyważone, zwłaszcza ze względu na możliwe opóźnienia w ich realizacji i skutkach. Nie można również oczekiwać, że ekspansywna polityka fiskalna czy monetarna zatrzyma recesję – takie działania nie działają tak szybko i skutecznie, jak przycisk uruchamiający windę.

**Zmniejszanie bezrobocia.** Ekspansywna polityka fiskalna stosowana w celu zmniejszenia wysokiego poziomu bezrobocia jest najbardziej skuteczna w czasie recesji. Jednak kiedy gospodarki osiągną pełne zatrudnienie, może ona prowadzić do inflacji ([„Komentarze IEŚ”, nr 914](#)) bez zmniejszania bezrobocia. W 2023 r. w państwach Europy Środkowej poziomy bezrobocia kształtowały się w granicach od 2,8% w Czechach do 6,8% na Łotwie. Są to wartości, które nie powinny powodować większych napięć na rynku pracy, a tym samym powinny sprzyjać polityce zmniejszania deficytów budżetowych. Wyjątki mogą stanowić państwa o prognozowanym ujemnym lub bardzo

powolnym wzroście gospodarczym, do których, oprócz Estonii, należą Czechy (0,2%), Węgry (0,5%), Litwa (0,5%) i Polska (0,7%). Poza tym w niektórych państwach zmniejszeniu bezrobocia (czyli zapewnieniu równowagi wewnętrznej) sprzyjać będą dodatkowe trendy. Na przykład długoterminowe trendy na rynku pracy na Łotwie wskazują na spadek liczby ludności. Od 2000 r. przekroczył on 0,5 mln, co stanowi ok. 1/5 liczby ludności z początku analizowanego okresu. Inne istotne czynniki wpływające na trendy demograficzne na Łotwie to starzenie się społeczeństwa, niski wskaźnik urodzeń oraz emigracja ([„Komentarze IEŚ”, nr 887](#)).

**Słowacja z największym prognozowanym deficytem budżetowym.** Według prognoz ekonomicznych KE na 2023 r. największe deficyty budżetowe w grupie państw Europy Środkowej będą występowały na Słowacji i w Polsce. Oznacza to, że zmniejszenie deficytów do wartości referencyjnej określonej w kryteriach z Maastricht może być w tych przypadkach najtrudniejsze i najbardziej odczuwalne społecznie. Po niskim deficycie sektora instytucji rządowych i samorządowych na Słowacji w 2022 r., wynoszącym 2,0% PKB, oczekuje się wzrostu tego wskaźnika aż do 6,1% w 2023 r. Kilka czynników może przyczynić się do tak gwałtownego wzrostu deficytu. Wśród nich, od strony wydatków, należy wymienić: 1) wysokie koszty budżetowe netto środków wsparcia w dziedzinie energii, które w 2023 r. mają wzrosnąć do 2,0% PKB z 0,2% w 2022 r.<sup>1</sup>; 2) wzrost wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w sektorze publicznym; 3) obniżenie stawek VAT w niektórych sektorach; 4) pakiet rodzinny, obejmujący premię podatkową i zwiększone zasiłki na dzieci, wprowadzenie premii rodzicielskiej w ramach reformy emerytalnej, a także ponowne wprowadzenie bezpłatnych obiadów dla uczniów. Natomiast do zmniejszenia deficytu ma przyczynić się wycofanie tymczasowych środków nadzwyczajnych związanych z COVID-19, które według szacunków wyniosły 0,8% PKB w 2022 r. Przewiduje się, że w 2024 r. deficyt spadnie do 4,8% PKB w miarę osłabienia presji inflacyjnej i wycofania środków związanych z cenami energii. Pomimo tych trudności relacja długu publicznego do PKB będzie kształtować się jeszcze poniżej progu wyznaczonego w traktacie z Maastricht i wyniesie 58,3% w 2023 r. oraz 58,7% w 2024 r.

**Deficyt budżetowy w Polsce.** W 2022 r. deficyt budżetowy w Polsce był zbliżony do wartości referencyjnej i wynosił 3,7% PKB. Jednak koszty działań związanych z kryzysem energetycznym oraz pomocą dla uchodźców z Ukrainy w połączeniu z reformą podatku dochodowego od osób fizycznych wciąż wywierają negatywną presję na bilans budżetowy. W prognozie KE przewiduje się, że koszt budżetowy netto środków wsparcia w dziedzinie energii wyniesie 1,7% PKB w 2023 r. w porównaniu z 1,9% w 2022 r. Ponadto do zwiększenia deficytu przyczynią się m.in.: waloryzacja emerytur, wzrost wynagrodzeń dla pracowników sektora publicznego oraz większa wartość zakupów rządowych, wynikająca z wysokiej inflacji. Rząd postanowił także zwiększyć wydatki na służbę zdrowia i obronność. Natomiast na zmniejszenie deficytu w 2023 r. wpłynie zakładane całkowite wycofanie tymczasowych środków nadzwyczajnych związanych z COVID-19, które według szacunków wyniosły 0,7% PKB w 2022 r. KE prognozuje, że w 2023 r. deficyt budżetowy wzrośnie do 5,0% PKB, a w 2024 r. jeszcze pozostanie powyżej wartości referencyjnej 3% PKB, wynosząc 3,7% PKB. Należy także zaznaczyć, że korekty związane z terminami płatności i realizacją inwestycji wojskowych mają zwiększyć wskaźnik długu publicznego, który ma osiągnąć 53% PKB do 2024 r.

**Wnioski.** Mimo ogólnego trendu poprawy deficytów budżetowych w państwach UE, wiele państw, zwłaszcza z Europy Środkowej, nadal ma wysokie deficyty, przekraczające 3% PKB. W państwach Europy Środkowej, które charakteryzują się niższym poziomem rozwoju gospodarczego w porównaniu do państw zachodniej UE, silniejsza ekspansja polityki fiskalnej może być uzasadniona w sytuacjach wyraźnego spowolnienia wzrostu i wysokiego bezrobocia. Prognozowane poziomy bezrobocia w 2023 r. w większości państw Europy Środkowej są na tyle niskie, że powinny sprzyjać przywracaniu stabilności sektora finansów publicznych.

Według prognoz ekonomicznych KE na 2023 r. największe deficyty budżetowe w grupie państw Europy Środkowej będą występowały na Słowacji i w Polsce. Słowacja, pomimo szybkiego wzrostu deficytu budżetowego w 2023 r., utrzyma stosunek długu publicznego do PKB poniżej 60%. W Polsce wysoki deficyt budżetowy wynika m.in. z kosztów związanych z kryzysem energetycznym, pomocą dla uchodźców z Ukrainy, a także zwiększonymi wydatkami na obronność i służbę zdrowia. Prognozuje się, że deficyt w 2023 r. przekroczy 5% PKB, a w 2024 r.

<sup>1</sup> Obecnie KE zakłada całkowite wycofanie środków wsparcia energetycznego w 2024 r.

nadal będzie wyższy niż referencyjne 3%. Natomiast wskaźnik długu publicznego ma się zwiększyć do 53% PKB w 2024 r.